

Sygn. akt VI GC 1313/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska	
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk	

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S.**

przeciwko **M. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda R. S. kwotę 18 314,70 złotych (osiemnaście tysięcy trzysta czternaście złotych siedemdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot:

- 12 300 złotych za okres od 04 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,
- 6 014,70 złotych za okres od dnia 11 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda R. S. kwotę 3 917 złotych (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 1313/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 października 2018 roku, sprecyzowanym pismem z datą w nagłówku „dnia 03 grudnia 2018 roku” (data prezentaty: 2018-12-04, k. 26 akt) powód R. S. domagał się zasądzenia od pozwanego M. K. kwoty 18 314,70 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 12 300 złotych za okres od 04 listopada 2016 roku do dnia zapłaty i 6 014,70 złotych za okres od dnia 11 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w kwietniu 2016 roku wykonał dla pozwanego konstrukcję wiatrochronu przed wejściem do budynku pensjonatu (...) w M.. Za wykonanie przedmiotowych prac powód wystawił fakturę numer (...), która została przez pozwanego zapłacona w całości. Następnie w październiku 2016 roku powód wykonał dla pozwanego ogrodzenie zewnętrzne i balustrady oraz prace ślusarskie, za których wykonanie wystawił faktury numer: (...)na kwotę 12 300 złotych oraz numer(...)na kwotę 6 014,70 złotych. Pozwany nie uiścił należności stwierdzonych powyższymi fakturami, zaś w odpowiedzi na wezwanie wskazał, że powód nie wykonał wiatrochronu, wobec czego

pozwany odstępuje od umowy na jego wykonanie oraz oświadczył, że z zapłaconej na rzecz powoda kwoty 14 760 złotych dokonuje potrącenia kwot należnych powodowi, wynikających z przedmiotowych faktur.

Powód podniósł, że faktura dotyczyła jedynie konstrukcji stalowej, a nie całego wiatrochronu, jednakże zgodził się na odstąpienie od umowy przez pozwanego pod warunkiem, że pozwany zwróci mu konstrukcję do wiatrochronu lub zapłaci za konstrukcję i pozostałe elementy jeszcze nie zamontowane. Pozwany nie zwrócił powodowi konstrukcji, ani też nie zapłacił za faktury numer (...).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 02 kwietnia 2019 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 7574/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany M. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut braku faktycznych i prawnych podstaw roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem oraz zarzut spełnienia roszczenia.

Pozwany przyznał, że zlecił powodowi wykonanie określonych prac ślusarskich, tj.: wiatrochronu wraz z mechanizmem i oświetleniem, ogrodzenia i balustrad oraz stołów. Zarzucił jednak, że za wyjątkiem stołów oraz drobnych prac, które zostały przez powoda wykonane z wielomiesięcznym opóźnieniem, żadne z dzieł nie zostało ukończone.

Pozwany przyznał również, że zapłacił na rzecz powoda należność w kwocie 14 760 złotych wynikającą z faktury numer (...). Jednakże w związku z faktem, że powód nie wykonał dzieła na czas, pozwany odstąpił od umowy o wykonanie wiatrochronu, jednocześnie dokonując potrącenia wierzytelności o zwrot zapłaconej kwoty 14 760 złotych z wierzytelnościami przysługującymi powodowi wynikającymi z faktur numer (...), a także wniósł o wprowadzenie zmian w fakturze numer (...) poprzez zastąpienie wpisanego zakresu „prace ślusarskie, wykonanie stołów” bardziej szczegółowym określeniem wykonanych elementów. Powód dokonał takiej zmiany i wystawił ponownie fakturę numer (...), w ramach której określił szczegółowo wykonane prace. Pozwany przyznał, że te wyszczególnione prace jako jedyne zostały przez powoda wykonane w pełnym zakresie.

Odnośnie żądania kwoty 6 014,70 złotych, pozwany podniósł, iż zgodnie z oświadczeniem o potrąceniu została ona zapłacona w całości. Zarzucił nadto, że faktura numer (...) nie może stanowić dokumentu potwierdzającego obowiązek zapłaty, albowiem w jej miejsce wystawiona została przez powoda nowa faktura zawierająca szczegółowe wyliczenie wykonanych prac.

W zakresie natomiast żądania zapłaty kwoty 12 300 złotych pozwany zarzucił, że powód nie wykonał w całości prac uwzględnionych w fakturze, nie doszło do odbioru prac, a nadto powód odmówił dokonania rozliczenia w oparciu o szczegółowe zestawienie. Co więcej, w ocenie pozwanego zapłata powyższej należności również została dokonana w wyniku złożonego przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W związku z wcześniejszą pomyślną współpracą M. K. zlecił R. S. wykonanie ogrodzenia wraz z oświetleniem na nieruchomości położonej w miejscowości M..

Strony ustaliły termin wykonania ogrodzenia wraz z oświetleniem do końca listopada 2015 roku.

zeznania powoda R. S. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 101-104 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:10:37-01:20:52), zeznania pozwanego M. K. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 104-107 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:27:10-02:22:10), zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2019 roku – k. 91-94 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:11-00:39:59)

W trakcie wykonywania ogrodzenia M. K. zlecił R. S. wykonanie także dodatkowych prac obejmujących:

- wykonanie stołów – 7 sztuk za wynagrodzeniem w kwocie 3 150 złotych netto,
- wykonanie szyldów do drzwi – 8 sztuk za wynagrodzeniem w kwocie 640 złotych netto,
- wykonanie ławki przy płocie za wynagrodzeniem w kwocie 300 złotych netto,
- wykonanie popielniczki typu (...) za wynagrodzeniem w kwocie 600 złotych netto,
- przymocowanie sejfów za wynagrodzeniem w kwocie 200 złotych netto.

Wskazane powyżej prace dodatkowe zostały przez R. S. wykonane w całości.

M. K. zlecił R. S. również wykonanie zaślepek na murze przy furtce i przy bramach za wynagrodzeniem w kwocie 250 złotych oraz założenie „plexi” do bramy i furtki w celu podświetlenia za wynagrodzeniem w kwocie 300 złotych (koszt materiału – 700 złotych).

notatka – k. 36 akt, zeznania powoda R. S. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 101-104 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:10:37-01:20:52), zeznania pozwanego M. K. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 104-107 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:27:10-02:22:10), zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2019 roku – k. 91-94 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:11-00:39:59)

Pod koniec marca 2016 roku M. K. zlecił R. S. wykonanie zabudowy w postaci wiatrochronu przed wejściem do budynku pensjonatu (...) przy ulicy (...) w miejscowości M.. Wiatrochron miał ochraniać budynek od wiatru i słońca, wobec czego strony ustaliły, że jego konstrukcja zostanie wypełniona żaluzjami. Wiatrochron miał być wykonany w 90% do odbioru budynku w czerwcu 2016 roku, przy czym R. S. nie podnosił, że termin ten jest zbyt krótki.

Strony uzgodniły, że wykonanie wiatrochronu będzie obejmowało wykonanie konstrukcji wiatrochronu, wykonanie żaluzji w warsztacie oraz zamontowanie wykonanych żaluzji w konstrukcji wiatrochronu wraz z mechanizmami sterującymi. R. S. wyliczył koszt potrzebnych materiałów i robocizny oraz przedstawił wyliczenie M. K.. W związku z tym, że nie był jeszcze znany koszt mechanizmów sterujących, strony uzgodniły wynagrodzenie za całość prac w kwocie 12 000 złotych neto.

W dniu 14 kwietnia 2016 roku R. S. wystawił na rzecz M. K. fakturę numer (...) na kwotę 12 000 złotych netto, tj. 14 760 złotych brutto tytułem „wykonania konstrukcji do wiatrochronu przed wejściem do budynku”.

Należność stwierdzona powyższą fakturą została zapłacona przez M. K. w całości w dniu 04 maja 2016 roku, jeszcze przed przystąpieniem do wykonania wiatrochronu przez R. S..

faktura – k. 5 akt, potwierdzenie przelewu – k. 6 akt, akt, zeznania powoda R. S. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 101-104 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:10:37-01:20:52), zeznania pozwanego M. K. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 104-107 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:27:10-02:22:10), zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2019 roku – k. 91-94 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:11-00:39:59)

R. S. wykonał prace związane z wiatrochronem jedynie częściowo, tj. wykonał i zamontował szkielet konstrukcji wiatrochronu. Prace te zostały wykonane w czerwcu 2016 roku, po terminie odbioru budynku.

W okresie wykonywania prac zleconych przez M. K. R. S. wyjechał wraz z synem na okres jednego tygodnia do pracy za granicę, a nadto realizował również zlecenia od innych kontrahentów.

M. K. wzywał R. S. ustnie do wykonania umowy i coraz bardziej niecierpliwiał się narastającym opóźnieniem w terminowym wykonywaniu prac zleconych R. S.. W związku z tym w dniu 25 września 2016 roku doszło do spotkania M. K. i R. S., w trakcie którego strony ustaliły ostateczne terminy wykonania prac. I tak prace polegające na wykonaniu oświetlenia w ogrodzeniu poprzez zamontowanie diody wewnątrz bramy wjazdowej i furtki oraz

opracowanie elementu stykowego załączającego oświetlenie bramy wjazdowej i furtki po ich zamknięciu R. S. zobowiązał się wykonać do dnia 30 września 2016 roku, natomiast prace związane z wykonaniem wiatrochronu wraz z mechanizmem i oświetleniem – do dnia 30 października 2016 roku. Jednocześnie R. S. mając świadomość opóźnienia, w jakie już wówczas popadł w wykonaniu wiatrochronu, zgodził się na pomniejszenie wynagrodzenia o kwotę 3 000 złotych, co zostało uwzględnione w fakturach numer (...).

notatka – k. 36 akt, zeznania powoda R. S. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 101-104 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:10:37-01:20:52), zeznania pozwanego M. K. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 104-107 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:27:10-02:22:10)

W dniu 27 października 2016 roku R. S. wystawił na rzecz M. K. fakturę numer (...) na kwotę 10 000 złotych netto, tj. 12 300 złotych brutto tytułem „końcowego rozliczenia wykonania ogrodzenia zewnętrznego i balustrad”, z terminem płatności 7 dni oraz fakturę numer (...) na kwotę 4 890 złotych netto, tj. 6 014,70 złotych brutto tytułem „prac ślusarskich + wykonanie stołów”, z terminem płatności 14 dni.

faktury – k. 7-8 akt

Pismem z dnia 13 grudnia 2016 roku M. K. oświadczył R. S., iż w związku z uchybieniem terminu do wykonania dzieła w postaci wiatrochronu, na podstawie art. 635 k.c. odstępuje on od umowy o wykonanie wiatrochronu, a umowa w zakresie, w jakim doszło do odstąpienia uważana jest za niezawartą, a to, co strony już świadczyły, ulega zwrotowi, a zatem ulec zwrotowi powinna kwota zapłacona na podstawie faktury numer (...) w wysokości 14 760 złotych.

Jednocześnie M. K. dokonał potrącenia wyżej wskazanej wierzytelności o zwrot kwoty 14 760 złotych z wierzytelnościami R. S. wynikającymi z faktur numer (...) wskazując, że kwota pozostała do zapłaty tytułem powyższych faktur zostanie przez niego zapłacona w chwili zamontowania i podłączenia oświetlenia w furtce i bramie wjazdowej.

Jednocześnie M. K. wezwał R. S. do wprowadzenia poprawek w treści faktury numer (...) poprzez wskazanie poszczególnych wykonanych elementów i ich cen, co R. S. uwzględnił.

pismo – k. 12 akt, faktura – k. 61 akt

Strony prowadziły między sobą w dalszym ciągu korespondencję, w wyniku czego w maju 2017 roku doszło do kolejnego spotkania, w trakcie którego R. S. zaproponował M. K., aby ten zatrzymał wykonany uprzednio szkielet wiatrochronu. M. K. oświadczył wówczas, że rozważy taką możliwość, jeżeli zostanie mu przedstawiony szczegółowy kosztorys dotyczący materiałów użytych do zamontowania wsporników, tj. słupów i poprzeczek wraz z malowaniem proszkowym. Jednocześnie M. K. zwrócił się do R. S. z prośbą o przytwierdzenie wykonanej przez niego konstrukcji do ściany ze względów bezpieczeństwa.

R. S. przytwierdził szkielet konstrukcji do ściany budynku.

R. S. nie przedstawił M. K. dokładnego wyliczenia kosztów materiałów, wobec czego został wezwany do zdemontowania i zabrania tych elementów.

zeznania powoda R. S. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 101-104 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:10:37-01:20:52), zeznania pozwanego M. K. – protokół rozprawy z dnia 14 lutego 2020 roku – k. 104-107 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:27:10-02:22:10),

pismo – k. 57-58 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w tej części, w której pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również dokumentacja fotograficzna obrazująca sposób zamontowania konstrukcji wiatrochronu, tym bardziej, że okoliczność wykonania w tym zakresie prac przez powoda pozostawała pomiędzy stronami bezsporna. Sąd pominął również przedłożone przez obie strony wyceny prac związanych ze szkieletem konstrukcji wiatrochronu, albowiem były one kwestionowane przez stronę przeciwną, zaś ustalenie, jaki był koszt tychże prac (w tym koszt materiałów) wymagało wiadomości specjalnych, przy czym żadna ze stron reprezentowanych przez zawodowego pełnomocnika nie wносиła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, zaś w tej sytuacji mając na uwadze kontradiktoryjny model procesu cywilnego Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do podejmowania działań z urzędu.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach w ocenie Sądu nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem nie wniosły do sprawy żadnych nowych istotnych okoliczności.

Odnośnie osobowych źródeł dowodowych, w tym zeznań świadka M. S., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek wskazywał, że w trakcie wykonywania prac zleconych przez pozwanego powód realizował również inne zlecenia oraz że pozwany na okres tygodnia wyjechał do pracy za granicę. W pozostałym zakresie zeznania świadka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, świadek ten nie uczestniczył bowiem w uzgodnieniach stron, w tym co do zakresu umówionych prac i sposobu oraz wysokości uzgodnionego wynagrodzenia, a także terminu wykonania dzieła. Co więcej, świadek wyraźnie zeznał, że nie był obecny w trakcie ustalania kwoty 36 000 złotych tytułem wynagrodzenia za wykonanie wiatrochronu, a także że „o tej całej kwocie dowiedziałem się później, przy problemach z płatnością”. Sąd miał przy tym na uwadze, że świadek jako osoba bliska dla powoda (syn) jest bezpośrednio zainteresowana w korzystnym dla powoda rozstrzygnięciu sprawy, co jednakże samo w sobie nie dyskredytuje zeznań takiego świadka, o ile znajdują one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, co jednakże nie miało w tym zakresie miejsca.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda R. S., które to zeznania Sąd uwzględnił jedynie w zakresie wskazanym w stanie faktycznym uzasadnienia. Zeznaniom tym Sąd nie dał wiary w części, w jakiej powód wskazał, iż strony uzgodniły wynagrodzenie za wykonanie wiatrochronu na łączną kwotę wyższą niż dotychczas uiszczona przez powoda i że kwota ta była podzielona na trzy części odpowiadające etapom prac przy wiatrochronie. Takim uzgodnieniom zaprzeczał bowiem pozwany, który wyraźnie wskazał, że strony umówiły się na kwotę 12 000 złotych obejmującą wykonanie konstrukcji wiatrochronu, wykonanie żaluzji w warsztacie oraz zamontowanie wykonanych żaluzji w konstrukcji wiatrochronu wraz z mechanizmami sterującymi. W tej sytuacji, po myśli art. 6 k.c., to na powodzie ciążył obowiązek wykazania swoich twierdzeń, czemu jednakże powód nie sprostał, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia. W tym miejscu dodać jedynie należy, że w tym zakresie sam powód zeznawał niespójnie wskazując najpierw na uzgodnioną kwotę 36 000 złotych, a następnie – 30 000 złotych, a także że wskazał, że „ja wykonanie pracy podzieliłem na trzy etapy”.

Sąd nie dał też wiary zeznaniom powoda, że w czasie spotkania w maju 2017 roku strony zawarły porozumienie, zgodnie z którym powód miał przymocować szkielec wiatrochronu do ściany, co oznaczało, że stalowa konstrukcja miała pozostać w posiadaniu pozwanego, a powód nie byłby zobowiązany do zwrotu kwoty 14 760 złotych uiszczonych przez pozwanego. Takim uzgodnieniom zaprzeczył bowiem pozwany wskazując, że oświadczył powodowi, że rozważy możliwość nabycia szkieletu wiatrochronu od powoda, jeżeli zostanie mu przedstawiony szczegółowy kosztorys dotyczący materiałów użytych do zamontowania wsporników, tj. słupów i poprzeczek wraz z malowaniem proszkowym, co jednakże nie nastąpiło. Powyższe znajduje potwierdzenie również w korespondencji

przedprocesowej, gdzie pismem z dnia 21 czerwca 2018 roku pozwany powoływał się na dokonane odstąpienie od umowy wykonania wiatrochronu, a późniejszymi pismami w dalszym ciągu wzywał powoda do odebrania szkieletu wiatrochronu.

Sąd nie oparł się natomiast na zeznaniach pozwanego M. K. w zakresie, w jakim pozwany wskazywał, że do umówionego zakresu prac przy ogrodzeniu wchodziły nie tylko prace polegające na wykonaniu oświetlenia w ogrodzeniu poprzez zamontowanie diody wewnątrz bramy wjazdowej i furtki oraz opracowanie elementu stykowego załączającego oświetlenie bramy wjazdowej i furtki po ich zamknięciu, ale także ich podłączenie do sieci elektrycznej. Twierdzenia pozwanego nie znajdują w tym zakresie potwierdzenia w innych dowodach, a takiemu zakresowi prac powód zaprzeczał.

W pozostałym zakresie Sąd zeznania pozwanego uznał za wiarygodne, pozostawały one bowiem spójne, logiczne i konsekwentne, a nadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w aktach sprawy, tj. przede wszystkim w korespondencji, jaką strony prowadziły przed procesem.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód R. S., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, domagał się zasądzenia od pozwanego M. K. kwoty 18 314,70 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 12 300 złotych za okres od 04 listopada 2016 roku do dnia zapłaty i 6 014,70 złotych za okres od dnia 11 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, swoje roszczenie wywodząc z faktu wykonania na zlecenie pozwanego ogrodzenia zewnętrznego i balustrad oraz prac ślusarskich na nieruchomości przy ulicy (...) w miejscowości M..

Poza sporem pozostawało, że strony zawarły ustne umowy, których przedmiotem było wykonanie przez powoda na rzecz pozwanego ogrodzenia oraz innych prac dodatkowych wskazanych w fakturze numer (...) w postaci: wykonania stołów, sztyldów do drzwi, ławki przy płocie, popielniczki stojącej oraz przymocowania sejfów, a które to umowy należy uznać za umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

Zgodnie z powyższym przepisem przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Ponadto art. 642 k.c. stanowi, iż w braku odmiennej umowy, przyjmującemu zamówienie wynagrodzenie należy się w chwili oddania dzieła. Dalsze przepisy wprowadzają zaś obowiązek odbioru przez zamawiającego dzieła wykonanego zgodnie ze zobowiązaniem.

Kwestionując żądaniu pozwu pozwany M. K. odnośnie żądania kwoty 6 014,70 złotych, podnosił, iż zgodnie z oświadczeniem o potrąceniu kwota ta została zapłacona w całości. Zarzucił nadto, że faktura numer (...) nie może stanowić dokumentu potwierdzającego obowiązek zapłaty, albowiem w jej miejsce wystawiona została przez powoda nowa faktura zawierająca szczegółowe wyliczenie wykonanych prac. Odnosząc się w tym miejscu do tego zarzutu wskazać należy, iż nie był on zasadny, albowiem faktura jest jedynie dokumentem rozliczeniowym. W zakresie natomiast kwoty 6 014,70 złotych strony były zgodne co do tego, że jest to należne powodowi wynagrodzenie za wykonanie dzieła w postaci stołów, sztyldów do drzwi, ławki przy płocie, popielniczki stojącej oraz przymocowania sejfów, a więc jakiegokolwiek nieprawidłowości w treści faktury nie miały żadnego wpływu na obowiązek zapłaty wynagrodzenia.

W zakresie natomiast żądania zapłaty kwoty 12 300 złotych pozwany podnosił, że powód nie wykonał w całości prac dotyczących ogrodzenia uwzględnionych w fakturze numer (...), albowiem nie dokonał montażu oświetlenia, a tym samym nie doszło do odbioru prac, a nadto powód odmówił dokonania rozliczenia w oparciu o szczegółowe zestawienie, jak również, że zapłata powyższej należności została także dokonana w wyniku złożonego przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Mając powyższe na uwadze, to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że strony umówiły się odnośnie prac związanych

z ogrodzeniem na wynagrodzenie kosztorysowe. Tymczasem okoliczności tej powód zaprzeczał, a nadto jak wynikało z zeznań zarówno powoda, jak i świadka, strony ustalały wynagrodzenie ryczałtowe za wykonaną pracę. W tej sytuacji nie sposób uznać, ażeby pozwany zdołał wykazać, że strony określiły wysokość wynagrodzenia poprzez wskazanie podstaw do jego określenia, a tym samym, że na powodzie spoczywał ciężar wykazania w sposób szczegółowy, co składało się na żądane wynagrodzenie, w tym w zakresie ilości zużytego materiału i jego kosztów, jak również czasu pracy.

Również, z uwagi na kwestionowanie tej okoliczności, na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że do zakresu uzgodnionych przez strony prac należało nie tylko wykonanie oświetlenia w ogrodzeniu poprzez zamontowanie diody wewnątrz bramy wjazdowej i furtki oraz opracowanie elementu stykowego załączającego oświetlenie bramy wjazdowej i furtki po ich zamknięciu, ale również i podłączenie tychże elementów do sieci elektrycznej. Obowiązki dowodowe w tym zakresie pozwany nie sprostował, a jego twierdzenia pozostały gołosłowne nie znajdując potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, jak już bowiem wskazano – takiemu zakresowi prac powód kategorycznie i konsekwentnie zaprzeczał. Sąd stanął również na stanowisku, iż pozwany nie zdołał udowodnić, że powód wykonał swoje zobowiązanie w sposób nienależyty.

Sąd zważył, że w świetle utrwalonego poglądu judykatury w przypadku umowy o dzieło decydujące znaczenie dla powstania obowiązku zapłaty wynagrodzenia ma odbiór dzieła, przy czym, chociaż regułą jest dokonywanie odbioru w formie pisemnej w postaci tzw. protokołu odbioru, to skuteczne jest również oczywiście dokonanie faktycznego odbioru bez sporządzania formalnego protokołu. Brak sporządzenia protokołu nie stanowi bowiem przeszkody do uznania, że odbiór dzieła nastąpił, jeżeli faktycznie miał on miejsce, a zatem w sytuacji, w której czynności faktyczne świadczą o tym, że do tego doszło (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 368/13). O odbiorze – w przypadku braku protokołu odbioru, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie – mogą świadczyć określone czynności faktyczne, jak na przykład zapłata części wynagrodzenia, dysponowanie dziełem, zlecenie poprawek dzieła innemu podmiotowi (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 stycznia 2013 roku, sygn. akt V ACa 1019/12). A zatem okoliczność braku sporządzenia protokołu odbioru nie ma znaczenia dla stwierdzenia, że dzieło zostało wykonane, sporządzenie protokołu jest jedynie formalnym potwierdzeniem odebrania dzieła, zaś w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwany był w faktycznym posiadaniu wykonanych prac. Wykonanie umowy o dzieło ma oczywiście miejsce wtedy, gdy nastąpiło wykonanie dzieła oznaczonego w umowie w takiej postaci, że dzieło to spełnia cechy zamówienia co do postaci, ilości i jakości, przy czym nie chodzi o to, aby dzieło było pozbawione jakichkolwiek wad, lecz by było to takie dzieło, na podstawie którego można osiągnąć zamierzony cel. Jeżeli natomiast wada ujawni się już po odbiorze powstają po stronie zamawiającego ewentualne roszczenia wynikające z rękojmi za wady dzieła, czy odszkodowawcze wynikające z przepisów ogólnych, nie wpływające jednakże na obowiązek zapłaty wynagrodzenia.

Po dokonaniu wszechstronnej analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że pomimo braku sporządzenia protokołu odbioru, pozwany odebrał wykonane przez powoda dzieło – ogrodzenie (z bramą i furtką) i korzystał z niego, jak bowiem wskazał w trakcie składania zeznań „brama się zamyka, furtka działa, ogrodzenie pełni swoją funkcję.” Powyższe zaś wskazuje, iż nawet gdyby powód miało obowiązek podłączenia oświetlenia w ogrodzeniu do sieci elektrycznej, czego pozwany zdaniem Sądu nie wykazał, a o czym szerzej w powyższej części uzasadnienia, to i tak ów brak nie stanowiłby wady istotnej uniemożliwiającej korzystanie z ogrodzenia zgodnie z jego przeznaczeniem. Tym samym pozwany zobowiązany był do zapłaty wynagrodzenia za wykonane na jego zlecenie dzieło – ogrodzenie (z bramą i furtką).

Mając na względzie powyższe w ocenie Sądu roszczenie powoda wynikające z faktur numer (...) było zasadne. Wobec jednakże tego roszczenia pozwany podniósł również zarzut spełnienia świadczenia wskazując, że pozwany w ramach odrębnej umowy zlecił powodowi również wykonanie zabudowy w postaci wiatrochronu przed wejściem do budynku pensjonatu (...) w miejscowości M., za którego wykonanie pozwany uiszczył na rzecz powoda wynagrodzenie w kwocie 14 760 złotych. W związku zaś z brakiem wykonania wiatrochronu w terminie ustalonym przez strony ostatecznie na dzień 30 października 2016 roku, pozwany w dniu 13 grudnia 2016 roku złożył powodowi oświadczenie o

odstąpieniu od umowy na jego wykonanie oraz dokonał potrącenia wierzytelności o zwrot zapłaconego wynagrodzenia z wierzytelnościami przysługującymi powodowi z tytułu faktur numer (...).

Rzeczą Sądu w świetle wskazanych powyżej okoliczności było tym samym rozstrzygnięcie w przedmiocie skuteczności i zasadności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia.

W pierwszej kolejności zważyć przy tym należy, że postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone było według przepisów o postępowaniu uproszczonym, a sprawa nie miała charakteru szczególnie zawilej w rozumieniu art. 505⁷ k.p.c., ani też jej rozstrzygnięcie nie wymagało wiadomości specjalnych. Jednocześnie wyjaśnić należy, że sprawa jest zawila, gdy występują w niej poważne zagadnienia jurystyczne albo też gdy jest skomplikowana pod względem stanu faktycznego. Przedmiotowy przepis wymaga jednak zawilości szczególnej, co oznacza, że problemy prawne lub trudności stanu faktycznego muszą mieć charakter wyjątkowy i ponadprzeciętny. Przyczyną szczególnej zawilości sprawy może być np. precedensowy charakter sprawy, liczne i trudne do przeprowadzenia i oceny dowody, konieczność korzystania z pomocy sądowej, element zagraniczny, itp. Oczywiście przyczyną szczególnej zawilości sprawy tkwić może w podniesionym przez pozwanego zarzucie potrącenia, podkreślić jednak należy, że zarzut ten musi być dopuszczalny w rozumieniu art. 505⁴ § 2 k.p.c., co w niniejszej sprawie jednakże nie miało miejsca, a o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia. Nie może bowiem być tak, że podniesienie przez pozwanego niedopuszczalnego zarzutu potrącenia spowoduje konieczność pominięcia przepisów o postępowaniu uproszczonym, a to z kolei sprawi, że zarzut potrącenia będzie już dopuszczalny (tak Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 2018 roku, sygn. akt XXIII Ga 1445/17).

Jednocześnie wskazać należy, że w postępowaniu uproszczonym ograniczona została możliwość korzystania przez pozwanego z takich środków obrony jak zarzut potrącenia i powództwo wzajemne. Zgodnie bowiem z treścią art. 505⁴ § 2 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia przedstawiane do potrącenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Oznacza to, że przedmiotem zarzutu potrącenia, w tym przedmiotem zarzutu wygaśnięcia roszczenia wskutek potrącenia, może być tylko taka wierzytelność, która w myśl art. 505¹ pkt 1 k.p.c. nadawałaby się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, gdyby pozwany – wzajemny wierzyciel wytoczył o tę wierzytelność powództwo przeciwko dłużnikowi – powodowi w niniejszym procesie.

Jeszcze raz wskazać należy, że poprzez użyty w art. 505⁴ § 2 k.p.c. zwrot „zarzut potrącenia” rozumieć należy zarówno oświadczenie o potrąceniu dokonane w ramach postępowania cywilnego przez pozwanego, jak i powołanie się przez pozwanego na uprzednio dokonane – poza procesem – potrącenie, w tym także przed wszczęciem postępowania, w wyniku czego dojść miało do umorzenia wierzytelności. Z całą mocą należy podkreślić, że ustawodawca w tym przepisie nie tyle zakazał pozwanemu złożenia oświadczenia o potrąceniu, lecz zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego, a więc zakazał powołania się na umorzenie w całości lub części dochodzonej od niego wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu (z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 roku, sygn. akt III CZP 56/05), przy czym dotyczy to sytuacji, gdy roszczenie pozwanego nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Niezależnie więc od tego, czy oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnym zostało złożone przed wszczęciem procesu, czy też w jego toku, nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego mającego powodować umorzenie w całości lub części dochodzonej wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu – w postępowaniu uproszczonym, jeżeli roszczenie objęte tym zarzutem nie nadaje się do rozpoznania w tym postępowaniu. Zarzut taki powinien zostać przez Sąd pominięty jako niedopuszczalny, a Sąd winien rozpoznać sprawę z pominięciem okoliczności faktycznych odnoszących się do kwestii zagadnienia potrącenia takiej wierzytelności (por. Manowska Małgorzata, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, wyd. III, Wolters Kluwer, 2015). Za takim kierunkiem wykładni przemawiają także i względy celowościowe. Postępowanie uproszczone ze swojej natury służy rozpoznawaniu spraw o nieskomplikowanym

charakterze i winno toczyć się sprawnie. Wyrazem tego jest m. in. ograniczone postępowanie dowodowe, niedopuszczalność zmiany powództwa, podstawy apelacji, skład sądu drugiej instancji. Przedmiotem zatem tego postępowania nie mogą być zagadnienia nie mieszczące się w ramach tego postępowania, w którym co do zasady obowiązują ograniczenia rzeczowe (roszczenia z umów) i kwotowe dochodzonych wierzytelności. W przeciwnym przypadku przedmiotem postępowania uproszczonego byłaby merytoryczna ocena istnienia wzajemnej wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia, która ze swojej istoty – z uwagi na źródło roszczenia oraz na jego wysokość – nie nadaje się do rozpoznania w tym odrębnym postępowaniu (tak Sąd Okręgowy w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 czerwca 2017 roku, sygn. akt XIX Ga 549/17).

W dacie wniesienia pozwu, tj. w dniu 31 października 2018 roku, zgodnie z art. 505¹ pkt 1 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym były rozpoznawane sprawy o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekraczała dwudziestu tysięcy złotych.

Pozwany M. K. powoływał się na umorzenie wierzytelności dochodzonej pozwem wskutek potrącenia z tą wierzytelnością jego wierzytelności w kwocie w kwocie 14 760 złotych tytułem zwrotu zapłaconego przez pozwanego powodowi wynagrodzenia za wykonanie wiatrochronu, od której to umowy pozwany odstąpił, w wyniku czego powód – zdaniem pozwanego – został bezpodstawnie o tę kwotę wzbogacony (świadczenie nienależne).

W razie odstąpienia od umowy na podstawie art. 635 k.c. do rozliczeń pomiędzy zamawiającym i przyjmującym zamówienie nie odnosi się reguła wyrażona w art. 644 k.c. Rozwiązań w tym przedmiocie należy poszukiwać więc na gruncie ogólnych przepisów regulujących odstąpienie od umów wzajemnych (art. 494 k.c., względnie art. 491 § 2 k.c. w kontekście podzielności świadczenia w rozumieniu art. 379 § 1 k.c., tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 września 2018 roku, sygn. akt I CSK 578/17). Natomiast jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 października 2010 roku (sygn. akt IV CSK 112/10) art. 494 k.c. stanowi podstawę rozliczeń stron po odstąpieniu od umowy, oderwaną od jej postanowień. Należy podnieść, że dla powstania roszczenia o zwrot wzajemnie spełnionych świadczeń oraz roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania znaczenie ma jedynie skuteczne odstąpienie od umowy wzajemnej, nie zaś charakter prawny i postanowienia umowy, od której jedna ze stron odstąpiła. Wspomniany już skutek *ex tunc* odstąpienia od umowy w postaci zniesienia zobowiązania powoduje, że nie tylko wygasają wynikające z niego prawa i obowiązki, ale prawnie przyjmuje się fikcję, że umowa nie była zawarta. Wobec tego nie można szukać podstawy prawnej powstania roszczeń przewidzianych w art. 494 k.c. w postanowieniach umowy, która w sensie prawnym już nie istnieje. Należy podkreślić, że roszczenia przewidziane w art. 494 k.c. nie są roszczeniami wynikającymi z umowy wzajemnej, od której odstąpiono, lecz powstają w oderwaniu od niej i niezależnie od jej postanowień. W kontekście art. 494 k.c. k.c. nie można mówić o roszczeniach wynikających z umowy, gdyż odstąpienie od umowy rodzi takie skutki, jakby umowa nie była zawarta.

A zatem w przedmiotowej sprawie – odnośnie umowy o wykonanie wiatrochronu, od której odstąpiono – podstawę rozliczeń stron stanowi ustawa, a dokładnie przepis art. 494 k.c., dlatego nie mają tu zastosowania przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 1952 roku, sygn. akt C 178/52). Na podstawie art. 494 k.c. w miejsce umownego stosunku prawnego, który uległ rozwiązaniu przez odstąpienie, powstaje więc stosunek zobowiązaniowy powstający z mocy ustawy. Nie jest to stosunek wzajemny, jako że zwracane świadczenia nie są swoimi odpowiednikami, i nie jest tak, iż każda ze stron ma zwrócić świadczenie po to, by otrzymać świadczenie zwrotne, lecz po to, by odwrócić skutki umowy, którą należy traktować jak niezawartą. Jest to tylko stosunek dwustronnie zobowiązujący.

Mając powyższe na uwadze nie ma wątpliwości, że wierzytelność pozwanego (zwrot zapłaconego przez pozwanego powodowi wynagrodzenia za wykonanie wiatrochronu, od której to umowy pozwany odstąpił) nie wynika z umowy, lecz z ustawy, a więc – z uwagi na treść art. 505¹ k.p.c. – nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym (w którym rozpoznaje się roszczenia wynikające z umów o wskazanej wartości).

Reasumując, niedopuszczalność podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia przyjmującego postać zarzutu wygaśnięcia roszczenia wskutek potrącenia dokonanego w niniejszej sprawie przejawia się w tym, że do potrącenia

roszczenia dochodzonego w postępowaniu uproszczonym została przedstawiona wierzytelność, która nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, co narusza dyspozycję normy z art. 505¹ pkt 1 k.p.c. Przedmiotem zarzutu potrącenia może być bowiem tylko taka wierzytelność, która nadawałaby się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, gdyby pozwany – wzajemny wierzyciel wytoczył o tę wierzytelność jako całość powództwo przeciwko dłużnikowi – powodowi w niniejszym procesie. Gdyby więc pozwany wytoczył powództwo o zapłatę kwoty 14 760 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia wypłaconego na podstawie umowy, od której pozwany odstąpił, to taka sprawa nie podlegałaby rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym z uwagi na źródło roszczenia (tak również Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 czerwca 2019 roku, sygn. akt XII Ga 198/19).

Niezależnie od powyższego, gdyby nawet przyjąć dopuszczalność zarzutu potrącenia w niniejszej sprawie, nie byłby on i tak skuteczny z przyczyn wskazanych poniżej.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Na marginesie tylko wskazać należy, że odwołując się do faktu potrącenia przed procesem, czy zgłaszając zarzut potrącenia w toku sprawy (czynność procesowa i jednocześnie materialno prawna), pozwany przyznaje roszczenie powoda, bo jest to równoznaczne z przyznaniem faktu, że istnieje wierzytelność potrącana. Potrącenie nie byłoby bowiem możliwe, gdyby nie istniała wierzytelność, którą powód uczynił przedmiotem procesu.

Skuteczność i ważność potrącenia zależy od kilku elementów, w ramach których należy odróżnić zaistnienie przesłanek do potrącenia (określonych w przepisie art. 498 § 1 k.c.) od prawidłowości oświadczenia o potrąceniu (co do formy, treści, uprawnienia osoby składającej oświadczenie i właściwego adresata) oraz od skutków oświadczenia o potrąceniu (art. 498 § 2 k.c. i art. 499 zdanie drugie k.c., tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 maja 2014 roku w sprawie o sygn. akt II Ca 930/13).

Jak zatem wynika z powyższego, aby nastąpił skutek umorzenia wzajemnych wierzytelności, każdej ze stron muszą przysługiwać wymagalne wierzytelności. Pokreślić przy tym należy, że zarzut potrącenia jest nie tylko oświadczeniem wymaganym w świetle art. 499 k.c., składanym powodowi w celu umorzenia się wzajemnych wierzytelności, lecz jest także żądaniem skierowanym do sądu, aby uznając jego skuteczność, uwzględnił to umorzenie wierzytelności powoda i w takim zakresie oddalił jego powództwo. Dla osiągnięcia tego skutku pozwany powinien zatem zindywidualizować swoją wierzytelność oraz skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazując przesłanki jej powstania, wymagalność i wysokość oraz dowody w celu ich wykazania.

Wierzyciel – w niniejszej sprawie pozwany, chcąc realizować przysługujące mu roszczenie o zapłatę musi więc wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 09 lutego 2005 roku, sygn. akt II CK 420/04 oraz w uzasadnieniu wyroku z 07 lipca 2005 roku, sygn. akt V CK 869/04). Jak podkreślił zaś Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I ACa 1053/05) zarzut potrącenia jest w istocie formą dochodzenia roszczenia, zrównaną w skutkach z powództwem. Mają zatem do niego zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów na ich poparcie, a w szczególności dokładne określenie wierzytelności, jej wysokości, a wreszcie wykazania jej istnienia. Samo oświadczenie o potrąceniu nie jest jeszcze dowodem na istnienie przesłanek potrącenia ustawowego z art. 498 k.c.

Zgodnie z treścią art. 635 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła.

Powołany przepis przyznaje zamawiającemu uprawnienie do odstąpienia w sytuacji, w której przyjmujący opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że obiektywnie nie jest prawdopodobne, aby zdołał je ukończyć w umówionym terminie. W takim wypadku zamawiający może odstąpić od umowy bez wyznaczenia terminu dodatkowego, nawet jeżeli termin do wykonania dzieła jeszcze nie upłynął. W orzecznictwie przedmiotu wyrażono pogląd, iż odstąpienie od umowy o dzieło na podstawie art. 635 k.c. możliwe jest także po upływie terminu do wykonania dzieła (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku: z dnia 12 stycznia 2012 roku, sygn. akt IV CSK 182/11 i z dnia 21 marca 2013 roku, sygn. akt III CSK 216/12), który to pogląd Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela. Podkreśla się przy tym, że dla możliwości wykonania prawa odstąpienia na podstawie art. 635 k.c. nie są istotne przyczyny, dla których wykonawca opóźnia się z wykonaniem robót. Oznacza to, iż opóźnienie nie musi być skutkiem okoliczności, za które przyjmujący zamówienie ponosi odpowiedzialność, w przypadku zaś wykonania prawa odstąpienia po upływie terminu wykonania dzieła możliwe jest skorzystanie przez zamawiającego z uprawnienia do odstąpienia od umowy nawet wtedy, gdy wykonawca nie popada w zwłokę. Istotne jest jednak, aby zagrożenie lub uchybienie terminowości wykonania dzieła nie wynikało z przyczyn leżących po stronie zamawiającego.

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy rozstrzygnąć należało, czy pozwanemu przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy i czy po stronie powoda wystąpiło opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy.

Ciężar dowodu zaistnienia wskazanych okoliczności z art. 635 k.c., stosownie do treści art. 6 k.c. spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a zatem w tym przypadku na zamawiającym.

Po dokonaniu wszechstronnej analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd stanął na stanowisku, że istniały podstawy do uznania przez pozwanego, że opóźnienie powoda w przystąpieniu do wykonania dzieła wyklucza prawdopodobieństwo jego ukończenia w uzgodnionym przez strony (deklarowanym przez samego powoda) terminie. Jak wynika bowiem ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, początkowo strony ustaliły, iż dzieło w postaci wykonania wiatrochronu przed wejściem do budynku pensjonatu (...) w miejscowości M. zostanie ukończone do dnia 31 maja 2016 roku. W związku z wystąpieniem opóźnień w pracach wykonywanych przez powoda – mimo wielokrotnych wezwań, także w związku z nowymi zleceniami od powoda, strony w trakcie spotkania w dniu 25 września 2016 roku ustaliły dodatkowy termin na wykonanie przedmiotowego dzieła – do dnia 30 października 2016 roku, którego to terminu powód również nie dotrzymał, a która to okoliczność pozostawała pomiędzy stronami bezsporna. Sąd zważył, iż brak jest przy tym podstaw do uznania zarzutu powoda, jakoby opóźnienia w wykonaniu dzieła wynikały z konieczności wykonania zlecanych przez pozwanego na bieżąco prac dodatkowych. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego w okresie od zawarcia porozumienia do upływu terminu (30 października 2016 roku) pozwany nie zlecał powodowi żadnych dodatkowych prac. Sąd zważył nadto, że powód podnosił, iż posiadał już przygotowane żaluzje, ale konieczne było okazanie pozwanemu w warunkach warsztatowych, jak one będą działały. Tymczasem pozwany odmówił stawienia się w warsztacie, co spowodowało wstrzymanie prac. Gdyby zaś zostały one zatwierdzone przez pozwanego, to powód był gotów je zamontować, choć nastąpiłoby kilkudniowe opóźnienie w zachowaniu wyznaczonego terminu.

Z treści art. 640 k.c. wynika, że jeżeli do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak, to przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy.

W ocenie Sądu jednakże w niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, że do wykonania dzieła w postaci wiatrochronu wypełnionego żaluzjami potrzebne było współdziałanie w rozumieniu powyższego przepisu ze strony pozwanego jako zamawiającego. Z zeznań powoda wyraźnie bowiem wynikało, że to powód obawiał się, że jak zamontuje przygotowane żaluzje „a coś będzie nie tak, to będę musiał wszystko rozebrać i z powrotem wieźć do warsztatu i przerabiać”. W tej sytuacji więc nie doszło do opóźnienia w wykonaniu dzieła z przyczyn leżących po stronie pozwanego (brak współdziałania). Tymczasem jedynie jeżeli przyjmujący zamówienie nie spełnia świadczenia z powodu przyczyn leżących po stronie zamawiającego, to nie zachodzi przesłanka opóźnienia się przyjmującego zamówienie, warunkująca prawo zamawiającego do odstąpienia od umowy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 listopada 2019 roku, sygn. akt I CSK 415/19). Nadto powód nie odstąpił od umowy, zaniechał po

prostu jakiegokolwiek dalszej aktywności w wykonaniu dzieła, przy czym jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 lipca 2018 roku (sygn. akt V CSK 94/18) prawo do natychmiastowego odstąpienia od umowy może istnieć także w razie niewykonania w terminie poszczególnych etapów dzieła.

W ocenie Sądu opisane wyżej okoliczności sprawy potwierdzają zatem spełnienie warunków odstąpienia przez pozwanego od przedmiotowej umowy i to bez wyznaczenia powodowi kolejnego dodatkowego terminu.

Nie było natomiast w ocenie Sądu żadnych podstaw do domagania się przez pozwanego od powoda przedstawienia zestawienia kosztów materiałowych, pozwany nie wykazał bowiem, że taki obowiązek wynikał z łączącej strony umowy, tym bardziej, że wynagrodzenie za dzieło w postaci wiatrochronu miało charakter ryczałtowy.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy w następnej kolejności, że wykonanie prawa odstąpienia od umowy następuje przez złożenie przyjmującemu zamówienie jednostronnego oświadczenia woli, którego skuteczność jest uzależniona od dojścia do adresata w taki sposób, że mógł się on zapoznać z jego treścią (art. 61 k.c.), która to okoliczność nie budziła wątpliwości Sądu w niniejszej sprawie. Pozwany złożył bowiem powodowi oświadczenie o odstąpieniu w piśmie z datą w nagłówku „dnia 13 grudnia 2016 roku” wskazując na obowiązek zwrotu wpłaconej na jego rzecz kwoty, na które to oświadczenie powód odpowiedział w piśmie z datą w nagłówku „dnia 16 stycznia 2017 roku”.

Wobec zaś skutecznego ex tunc odstąpienia powstaje sytuacja prawna, jak gdyby umowa nie została zawarta. Z tej przyczyny skorzystanie z prawa odstąpienia od umowy o dzieło, która jest umową wzajemną, skutkuje na podstawie art. 494 k.c. obowiązkiem wzajemnego zwrotu przez strony tego, co sobie świadczyły z tytułu umowy niedoszłej do prawidłowego wykonania. Rozliczenie stron opiera się na przewidzianej tym przepisem konieczności zwrotu drugiej stronie umowy wzajemnej otrzymanego świadczenia. Skoro zatem, co pozostawało pomiędzy stronami niesporne – pozwany zapłacił na rzecz powoda kwotę wynikającą z faktury numer (...) w wysokości 14 760 złotych tytułem „wykonania konstrukcji do wiatrochronu przed wejściem do budynku”, a następnie skutecznie odstąpił ze skutkiem ex tunc od łączącej strony umowy, to tym samym należy mu się zwrot zapłaconego uprzednio wynagrodzenia.

W tym miejscu raz jeszcze wskazać należy, iż Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, jakoby strony w maju 2017 roku zawarły porozumienie, na mocy którego wykonana konstrukcja wiatrochronu miała pozostać w posiadaniu pozwanego, zaś powód miał ją jedynie przymocować do budynku, co wyczerpywać miało wzajemne rozliczenia stron z tytułu odstąpienia od umowy o dzieło. Jak bowiem zeznał odnośnie powyższego pozwany „powód zapytał mnie, czy nie chciałbym sobie zatrzymać tego szkieletu, a ja powiedziałem, że rozważę jak mi przedstawi rzetelny kosztorys. Poprosiłem powoda, żeby przytwierdził konstrukcję do ściany ze względu na bezpieczeństwo.”. Sąd zważył zatem, iż powód nie sprostał w powyższym zakresie ciężącemu na nim obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., nie przedstawił bowiem żadnego przekonującego dowodu na powyższe okoliczności, za takowe nie mogą być zaś uznane zeznania świadka K. S., albowiem jak zeznał sam świadek, nie był on zawsze obecny przy wszystkich ustaleniach dokonywanych przez strony.

Mając na względzie całokształt powyższych okoliczności w ocenie Sądu pozwany zdołał wykazać istnienie wierzytelności w kwocie 14 760 złotych przedstawionej do potrącenia w niniejszej sprawie.

Aby jednakże mogło dojść do umorzenia wierzytelności konieczne było nie tylko złożenie oświadczenia o potrąceniu, ale również i zaistnienie pozostałych przesłanek, w tym przesłanki wymagalności roszczenia pozwanego.

Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2005 roku w sprawie o sygn. akt III CK 90/05 dla skutecznego potrącenia konieczne jest, aby wymagalna była co najmniej wierzytelność przysługująca osobie, która dokonuje potrącenia.

Przy ustalaniu terminu spełnienia świadczenia opartego na art. 494 k.c. należy mieć na uwadze, że wynikające z tego przepisu roszczenia nie są roszczeniami z umowy wzajemnej (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lutego 2018 roku, sygn. akt VII AGa 183/18), a zatem do spełnienia tego

świadczenia nie będzie stosować się art. 487-490 k.c. Ustawodawca nie uregulował kwestii, kiedy powinien nastąpić zwrot świadczeń oraz zapłata odszkodowania w przypadku odstąpienia od umowy, w przypadkach innych niż stosunki konsumenckie. Oznacza to, że zobowiązanie, które powstaje w chwili odstąpienia od umowy, ma charakter zobowiązania bezterminowego. Strona, która od umowy odstępuje, będzie więc zobowiązana zwrócić wszystko, co otrzymała, niezwłocznie po wezwaniu jej do tego przez drugą stronę zgodnie z treścią art. 455 k.c. (tak J. M. Mondek, komentarz do art. 494 k.c., Legalis).

Tymczasem pozwany w niniejszej sprawie złożył oświadczenie o potrąceniu przedwcześnie, albowiem jednocześnie z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy o wykonanie wiatrochronu i nie wzywając powoda do zapłaty kwoty 14 760 złotych, a jedynie oświadczając, że „utracił Pan tytuł prawny do zapłaconej kwoty 14 760 złotych i ma Pan obowiązek zwrotu jako świadczenia nienależnego”, a więc zanim jego (pozwanego) wierzytelność stała się wymagalna. Wskutek powyższego oświadczenie o potrąceniu nie było skuteczne i nie spowodowało w żadnym zakresie umorzenia wierzytelności powoda.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że nieskuteczność podniesionego przez pozwanego w niniejszej sprawie zarzutu wygaśnięcia zobowiązania powoda wskutek potrącenia nie pozbawia oczywiście strony pozwanej możliwości realizowania swoich roszczeń w innym postępowaniu, w szczególności nie stanowi przeszkody w dochodzeniu wierzytelności objętej zarzutem w odrębnym postępowaniu.

Raz jeszcze przy tym wskazać należy, że powód nie zdołał wykazać, że strony uzgodniły wynagrodzenie za wykonanie wiatrochronu na łączną kwotę wyższą niż dotychczas uiszczona przez powoda i że kwota ta była podzielona na trzy części odpowiadające etapom prac przy wiatrochronie. Takim uzgodnieniem zaprzeczał bowiem pozwany, który wyraźnie wskazał, że strony umówiły się na kwotę 12 000 złotych obejmującą wykonanie konstrukcji wiatrochronu, wykonanie żaluzji w warsztacie oraz zamontowanie wykonanych żaluzji w konstrukcji wiatrochronu wraz z mechanizmami sterującymi. W tej sytuacji, po myśli art. 6 k.c., to na powodzie ciążył obowiązek wykazania swoich twierdzeń, czemu jednakże powód nie sprostał, tym bardziej, że w tym zakresie sam powód zeznawał niespójnie wskazując najpierw na uzgodnioną kwotę 36 000 złotych, a następnie – 30 000 złotych, a także że wskazał, że „ja wykonanie pracy podzieliłem na trzy etapy”. Okoliczność powyższa jednakże miała znaczenie drugorzędne, albowiem jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 lipca 2018 roku (sygn. akt V CSK 94/18) prawo do natychmiastowego odstąpienia od umowy może istnieć także w razie niewykonania w terminie poszczególnych etapów dzieła.

Wobec powyższego na podstawie przepisu art. 627 k.c. w zw. z art. 642 k.c. w zw. z art. 4 i art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118 ze zmianami) oraz na podstawie w zw. z art. 505¹ pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 498 k.c. i art. 499 k.c. w zw. z art. 635 k.c. w zw. z art. 494 k.c. stosowanymi a contrario Sąd uwzględnił powództwo w całości zasądzając od pozwanego M. K. na rzecz powoda R. S. kwotę 18 314,70 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 12 300 złotych za okres od 04 listopada 2016 roku do dnia zapłaty i 6 014,70 złotych za okres od dnia 11 listopada 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie powód wygrał proces w całości. Koszty przez niego poniesione wyniosły kwotę 3 917 złotych i obejmowały: opłatę sądową od pozwu w kwocie 300 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 3 600 złotych ustalone w oparciu o przepis § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 285) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 18 marca 2020 roku